

Rynek z zadyszką?

ANDRZEJ OKRASIŃSKI

Spada dynamika zadłużania się gospodarstw domowych – mniej pożyczają na zakup mieszkań

W III kwartale 2008 r. barometr rynku consumer finance spadł nieznacznie o 0,9 proc. Pierwszy taki spadek zanotowano w I kwartale tego roku, od połowy 2002 r. zawsze był trend wzrostowy. Barometr został opracowany wspólnie przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych (KPF) i Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej (IRG SGH).

Na podstawie analizy danych NBP na koniec II kwartału br. trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy rynek consumer finance dostał zadyszki, czy nie. Analizując szczególnie roczne wskaźniki stanu zadłużenia gospodarstw domowych dostrzec można spowolnienie. Na koniec II kwartału tego roku odnotowano trzeci z rzędu spadek dynamiki stanu kredytów dla gospodarstw domowych, w ujęciu kwartalnym.

Dobrze w konsumpcyjnych

Według barometru za spadek stanu zadłużenia gospodarstw domowych odpowiedzialny jest przede wszystkim spadek dynamiki udzielania kredytów mieszkaniowych. Jego dynamika spadła z poziomu około 60 proc. w ub.r. do poziomu 40 proc. obecnie. W przypadku tych kredytów także kwartalny przyrost uległ zmniejszeniu, w II kwartale tego roku wyniósł 7,2 mld zł, wobec 13 mld w poprzednim kwartale. Tak więc wartość udzielonych kredytów mieszkaniowych spadła aż o 5,8 mld zł w ujęciu kwartalnym. Średnio w 2007 r. udzielano w każdym kwartale około 10 mld zł kredytów mieszkaniowych.

Wzrasta natomiast wartość udzielanych kredytów i pożyczek konsumpcyjnych. Ich dynamika jest na poziomie 33 proc. Tak wysoka wartość związana jest z bardzo niskim realnym poziomem stóp procentowych. Przyrost wartości salda kredytów konsumpcyjnych w II kwartale br. wyniósł aż 9,4 mld zł, tj. więcej o 2,2 mld zł niż udzielonych kredytów mieszkaniowych.

Według autorów barometru z miesiąca na miesiąc przyrost inflacji zdecydowanie wyprzedza zmiany stóp procentowych. Powoduje to, że realne oprocentowanie kredytów i pożyczek konsumpcyjnych maleje. W przypadku kredytów mieszkaniowych ten efekt nie występuje, gdyż gospodarstwa domowe mając na względzie bardzo długi horyzont planowania takiej inwestycji nie podejmują jej tylko i wyłącznie w oparciu o bieżące wartości stopy procentowej. Większe znaczenie mają wciąż ceny mieszkań, które są głównym czynnikiem hamującym popyt na kredyty mieszkaniowe. Wpływ na to ma także ostrożniejsza polityka

udzielania kredytów mieszkaniowych przez banki po kryzysie kredytów hipotecznych w USA.

Oszczędne gospodarstwa

Z danych barometru wynika, że gospodarstwa domowe spodziewają się nieznacznie większych oszczędności w nadchodzących 12 miesiącach. Może to doprowadzić do spadku oprocentowania i większej zdolności do częściowego finansowania poważnych zakupów, co w konsekwencji może także osłabić negatywne tendencje na rynku kredytów dla gospodarstw domowych.

Brak jest jeszcze wyraźnych oznak jego spowolnienia. Wydaje się, że nawet w warunkach stabilizacji nastrojów poważnych kredytobiorców trudno będzie utrzymać w najbliższej przyszłości przyrosty stanu zadłużenia na dotychczasowym poziomie.

Koniunktura w zakresie planowanego zakupu mieszkania, samochodu oraz chęci dokonania remontu mieszkania za pożyczone pieniądze ustabilizowała się. Jednym z dość poważnych powodów jest cofnięcie ulgi podatkowej przy zakupie pierwszego mieszkania za kredyt bankowy na rynku pierwotnym i na remont mieszkania.

Pogorszyły się, ale nieznacznie, prognozy dotyczące zakupu drobnych dóbr trwałych, samochodu i chęci do przeprowadzenia remontu mieszkania. Mimo to rośnie jednak chęć finansowania tych zakupów za kredyty i pożyczki bankowe oraz z innych instytucji finansowych.

Ze strony gospodarstw domowych płyną optymistyczne sygnały w zakresie obsługiwanych przez nie zobowiązań. Zmniejszył się odsetek gospodarstw, które mają duże problemy ze spłatą zobowiązań z 11,3 proc. w I kwartale tego roku do 6,6 proc. w lipcu br. Z niewielkimi problemami spłaca długi 33,8 proc. obecnie, wobec 24 proc. w I kwartale tego roku.

Na co pożyczają?

W przypadku kredytu wciąż dominującym motywem w lipcu br. był zakup drobnych dóbr trwałych, remont mieszkania i bieżące wydatki konsumpcyjne. Wskazuje to na wciąż bardzo duży potencjał rynku kredytów dla gospodarstw domowych, gdyż te motywy są w największym stopniu odpowiedzialne za przyrost zadłużenia gospodarstw domowych w zachodniej Europie i w USA.

Natomiast głównym powodem oszczędzania jest pokrycie potrzeb związanych z bieżącymi wydatkami konsumpcyjnymi. Taki motyw podało aż 33 proc. ankietowanych dla potrzeb barometru. Optymistyczne jest to, że rośnie odsetek

gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności przeznaczonych na zakup mieszkania (12,8 proc. badanych) albo zakup samochodu (12,4 proc.). Jest to wzrost o 3 proc. w pierwszym przypadku i 5 proc. w drugim. Dane dotyczą lipca i są porównywane z I kwartałem tego roku.

Te dwa motywy są szczególnie istotne dla rynku finansowego, gdyż zwykle powodują największe oszczędności, a także sprzyjają tworzeniu znacznego popytu na kredyt, ponieważ znaczna część deklarujących oszczędność opowiada się za sfinansowaniem częściowego zakupu także przez kredyt. Oszczędności mają być wkładem własnym w tego typu inwestowanie. Brakującą część finansują zaś za pomocą pożyczki lub kredytu. Niepokojące jest natomiast to, że na emeryturę oszczędza zaledwie nieco ponad 2 proc. społeczeństwa.

Dynamiczne karty

– Motorem rynku kredytowego są obecnie karty kredytowe. Przyrost popytu wynosi 50 proc. Jednak aż 70 proc. badanych jeszcze ich nie posiada. Jako emitenci dominują banki – informuje dr Sławomir Dudek z IRG SGH.

Zadłużenie z tytułu kart kredytowych jest najbardziej dynamicznie rosnącym segmentem rynku kredytowego w Polsce. W drugim kwartale 2008 r. dynamika tego segmentu sięgnęła 50 proc. w ujęciu rok do roku. Odsetek gospodarstw domowych nieposiadających karty kredytowej utrzymuje się na stabilnym poziomie i w lipcu tego roku wyniósł 68 proc. Około 7 proc. badanych posiadaczy kart zadeklarowało brak świadomości charakteru karty kredytowej. Blisko 43 proc. posiadaczy kart dokonuje regularnych opłat nie korzystając z możliwości zadłużenia się w karcie kredytowej. 27 proc. wykorzystuje karty od czasu do czasu. Natomiast 26 proc. opłaca tylko kwoty minimalne m.in. przy okazji drobnych zakupów. Bardzo niewielki odsetek gospodarstw domowych (3,7 proc.) nie może sobie poradzić z obsługą zobowiązań wynikających z posiadania karty kredytowej. Rok temu ten odsetek był większy – 7,7 proc.

Zdecydowana większość, bo aż 90 proc. kart jest wydanych przez banki. Około 10 proc. zostało wydanych przez duże sieci handlowe i firmy pośrednictwa finansowego. Wielkość zadłużenia z tytułu posia-

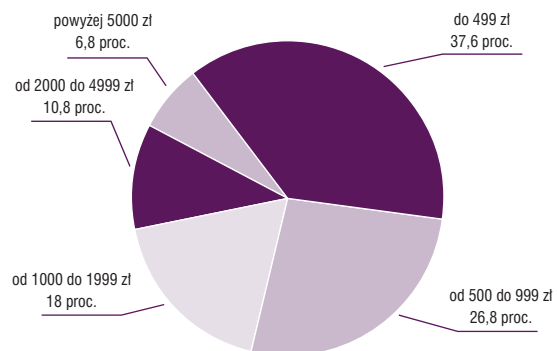
dania karty kredytowej jest wciąż na bardzo niskim poziomie. Dług powyżej 2 tys. zł posiada tylko 10,8 proc. Zdecydowana większość posiada dług do 1000 zł.

Ubezpieczenie kredytu

Ponad połowa badanych przez KPF i IRG SGH zadeklarowało chęć skorzystania z ubezpieczenia kredytu. Zachowanie to wynika z dwu powodów. Pierwszym jest ogólna chęć do ubezpieczenia zobowiązań, co wiąże się z brakiem przezorności lub występowaniem skłonności do ryzyka w gospodarstwach domowych. Drugi powód to charakter rynku ubezpieczeń. Według autorów barometru rynek ten jest nadal niedostatecznie konkurencyjny, aby mógł zapewnić stawki ubezpieczenia na odpowiednio niskim poziomie. Sprawia to, że gospodarstwa nie chcą korzystać z ubezpieczeń.

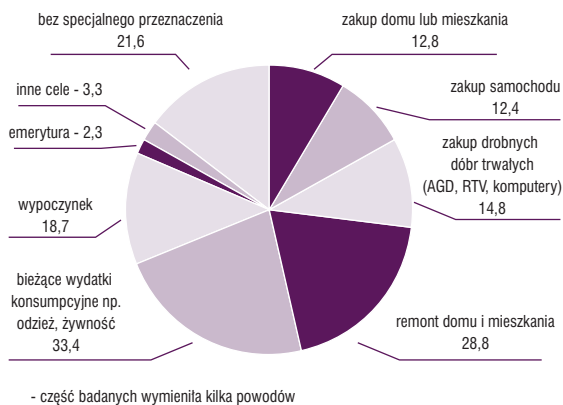
W grupie gospodarstw domowych chcących zawrzeć umowę ubezpieczenia przy zaciąganiu kredytu najczęściej, bo aż w 38 proc. przypadków, wskazywano na chęć ubezpieczenia od utraty pracy, a na drugim miejscu (28 proc.) wskazywano na chęć ubezpieczenia się od utraty życia przez jednego z członków rodziny. 27 proc. badanych wskazywało jako główną motywację do ubezpieczenia się utratę zdolności do zarobkowania. Zaledwie 6 proc. chciałoby ubezpieczyć się od zniszczenia zakupionego mienia. ●

Wielkość zadłużenia w karcie (lipiec 2008) w zł:



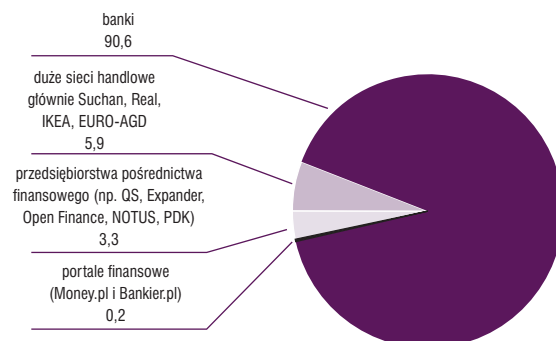
Źródło: IRC SGH i KPF

Motywy zaciągania kredytu w lipcu 2008, w proc. badanych:



Źródło: IRC SGH i KPF

Emitenci kart kredytowych w proc.:



Źródło: IRC SGH i KPF